

Sygnatura akt IX C 782/11

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

W., dnia 21-08-2013 r.

Sąd Rejonowy dla Wrocławia-Śródmieścia we Wrocławiu IX Wydział Cywilny w następującym składzie:

Przewodniczący:SSR Monika Skibińska

Protokolant:Miroslaw Jabłoński

po rozpoznaniu w dniu 7-08-2013 r. we W.

sprawy z powództwa D. R.

przeciwko Skarbowi Państwa-Areszt Śledczy we W.

- o zapłatę

I. oddala powództwo;

II. zasądza od powoda na rzecz strony pozwanej kwotę 2.400,00zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego;

III. przyznaje od Skarbu Państwa (Sądu Rejonowego dla Wrocławia - Śródmieścia) na rzecz adw. A. L. kwotę 2.400,00 zł plus 23% VAT tytułem nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej powodowi z urzędu.

Sygn. akt IX C 782 / 11

UZASADNIENIE

Powód D. R. wniósł o zasądzenie na jego rzecz od Skarbu Państwa – Aresztu Śledczego we W. 30 000 zł tytułem odszkodowania wraz z odsetkami ustawowymi liczonymi od dnia wydania wyroku do dnia zapłaty oraz kosztami postępowania.

W uzasadnieniu pozwu powód podał, że w okresie od 19 września 2008 r. do 25 listopada 2009 r. przebywał w Areszcie Śledczym we W. w warunkach stanowiących naruszenie art. 110 k.k.w. Wskazał, że przebywał w celi nie spełniających gwarantowanych przepisami kryteriów. Powyższe skutkowało nie tylko pogorszeniem sytuacji bytowej powoda, ale i pogorszeniem jego stanu zdrowia, równowagi psychicznej, co może utrudnić w przyszłości powrót do normalnego życia. W ocenie powoda bezprawne niehumanitarne działanie strony pozwanej rodziło zobowiązanie odszkodowawcze, przy czym żądana kwota była adekwatna do doznanej przez niego szkody, polegającej na cierpieniu psychicznym.

(k. 2)

Postanowieniem z dnia 9 grudnia 2011 r. tut. Sąd zwolnił powoda od kosztów sądowych w całości.

(k. 9)

W odpowiedzi na pozew pozwany wniósł o oddalenie powództwa oraz o zasądzenie od powoda na jego rzecz kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego.

Pozwany zarzucił, że powództwo jest nieuzasadnione, zarówno faktycznie, jak i prawnie. Zaprzeczył, by wyrządził powodowi jakąkolwiek szkodę czy krzywdę. Podał, że powód odbywał karę pozbawienia wolności m.in. na podstawie

art. 279 § 1 i 197 § 1 i 3 k.k., 198 k.k., 178a § 1 k.k. W Areszcie Śledczym we W. przebywał, początkowo jako tymczasowo aresztowany, od 19 września 2008 r. do 26 listopada 2009 r. Obecnie odbywa karę 9 lat i 6 m-cy pozbawienia wolności. Koniec kary przypada na 14 stycznia 2016 r. Powód jest recydywistą penitencjarnym. W AŚ we W. przebywał już wcześniej, m.in. w 1999, 2004, 2005 r. Ostatnio (do 26 listopada 2009 r.) powód przebywał w małych celach o pow. 8,6 m² (nie licząc toalety). W celach tych przebywało w różnych okresach od 1 do 3 osadzonych. Ewentualny niedobór powierzchni mógł wynosić ok. 0,13 m² na mieszkańca. Cele były wyposażone standardowo, miały kącik sanitarny.

Podkreślił, że pozwana jednostka jest aresztem, w związku tym obowiązują w niej zasady pobytu osadzonych, warunkowane tym charakterem i celem, związanym z czynnościami procesowymi, prowadzonymi przez organy dysponujące. Związana jest z tym duża rotacja osadzonych. Pozwany mógł zatem umieścić osadzonego w warunkach, w których na jednego mieszkańca celi przypada mniej niż 3m² (art. 248 § 1 k.k.w).

Dalej podniósł, że powód nie skarżył się na warunki bytowe w AŚ we W.. Stan i sposób wykonywania kar pozbawienia wolności i tymczasowego aresztowania był systematycznie kontrolowany przez Sąd Penitencjarny i nie odnotowano żadnego przypadku uchylecia decyzji dyrektora AŚ w związku z przeludnieniem w celach.

(k. 13-15)

Postanowieniem z dnia 4 stycznia 2012 r. tut. Sąd ustanowił dla powoda pełnomocnika z urzędu.

(k. 20)

W piśmie z dnia 17 kwietnia 2012 r. pełnomocnik powoda sprecyzował, że powód domaga się zadośćuczynienia w szczególności z powodu odbywania kary pozbawienia wolności w okresie od 19 września 2008 r. do 26 listopada 2009 r. w celi przeludnionej oraz zagrzybionej, „zapleśnionej, nie wspominając, że również i w obskurnej”.

Wskazał, że w przedmiotowej sprawie nie zostały spełnione przesłanki z art. 248 k.k.w., dopuszczającego umieszczenie osób pozbawionych wolności w celi o pow. mniejszej niż 3 m².

Podniósł, że odbywanie kary pozbawienia wolności w celi przeludnionej łączy się z wieloma dolegliwościami bytowymi, niejednokrotnie prowadzi do agresji i konfliktów między współosadzonymi. Zagrzybienie oraz pleśń z kolei jest powodem wielu chorób.

(k. 48-49)

Na rozprawie dnia 5 grudnia 2012 r. powód wskazał, że stronie pozwanej w zakresie warunków bytowych w celi, zarzucał głównie zbyt mały metraż i zażądał zasądzenia od niej na jego rzecz kwoty 40.000 zł.

(k. 71)

Postanowieniem z dnia 20 lutego 2013 r. tut. Sąd ustalił, że podmiotem uprawnionym do podejmowania czynności w imieniu Skarbu Państwa jest Areszt Śledczy we W..

(k. 80)

W piśmie z dnia 8 maja 2013 r. pełnomocnik powoda rozszerzył powództwo do kwoty 40.000 zł wraz z ustawowymi odsetkami od kwoty 30.000 zł od dnia 22 listopada 2011 r. oraz od kwoty 10.000 zł od dnia 9 maja 2013 r. Powyższe uzasadnił obawą, że przedmiotowe roszczenie może nie zostać uwzględnione w całości.

(k. 96)

Pismem z dnia 6 sierpnia 2013 r. strona pozwana wniosła o oddalenie powództwa w całości.

(k. 99).

Sąd ustalił w sprawie następujący stan faktyczny.

Powód D. R. odbywał karę pozbawienia wolności m.in. na podstawie art. 279 § 1 i 197 § 1 i 3 k.k., 198 k.k., 178a § 1 k.k. W Areszcie Śledczym we W. przebywał, początkowo jako tymczasowo aresztowany, od 19 września 2008 r. do 26 listopada 2009 r. (a wcześniej w 1999, 2004 oraz 2005 r.). Obecnie odbywa karę 9 lat i 6 miesięcy pozbawienia wolności. Koniec kary przypada na 14 stycznia 2016 r.

Od 19 września 2008 r. do 26 listopada 2009 r. powód był osadzony w pawilonie B, kolejno w trzech małych celach (m.in. nr 7 i 9) o pow. 8,6 m² (nie licząc toalety). W celach tych przebywało w różnych okresach od 1 do 3 osadzonych. Niedobór powierzchni wynosił okresami ok. 0,13 m² na mieszkańca. Cele były wyposażone standardowo, miały kącik sanitarny.

Powód nie skarżył się na warunki bytowe w Areszcie Śledczym we W..

(bezsporne), a nadto:

Dowód :

- **zeznania świadka R. C., k. 56.**

Rotacja osadzonych w celach w AŚ we W. w ciągu roku wynosi ok. 4.000. W roku 2008 r. występowało przeludnienie jednostki ok. 109 %, a 2009 – od 102 do 113 %. Od 2009 r. strona pozwana sukcesywnie zapewniła osadzonym powierzchnię cel nie mniejszą niż 3m². Niektóre cele wymagały remontu lub odnowienia, jednak były sukcesywnie remontowane. Stan i sposób wykonywania kary pozbawienia wolności i tymczasowego aresztowania był systematycznie kontrolowany przez Sąd Penitencjarny W wyniku wizytacji przez Sędziego Sądu Okręgowego we Wrocławiu, wizytatora d/s penitencjarnych, za okres 2008 r. stwierdzono, że kierownictwo strony pozwanej podejmuje niezbędne czynności zapewniające właściwe warunki bytowe skazanych w czasie odbywania kary pozbawienia wolności, Żadnych nieprawidłowości nie stwierdzono. Za okres natomiast 2009 r. wskazano, że w jednostce strony pozwanej występuje przeludnienie, jednak dzięki działaniom kierownictwa jednostki zachowane są normy metrażowe przypadające na 1 osadzonego.

Dowód :

- **kopia protokołów z wizytacji.**
- **przesłuchanie przedstawiciela strony pozwanej, k. 93.**

Sąd zważył, co następuje:

Powództwo nie zasługuje na uwzględnienie.

Powód dochodził zapłaty na jego rzecz 40.000 zł tytułem zadośćuczynienia za krzywdę doznaną na skutek osadzenia go w pozwanym Areszcie Śledczym we W. w okresie 19 września 2008 r. do 26 listopada 2009 r. w przeludnionej i niewyremontowanej celi. Podniósł, że roszczenie to zmierza do zrehabilitowania krzywdy, powstałej u niego na skutek działań pozwanego. Powód powołał się przy tym na art. 110 k.k.w.

Powód wywodzi swoje roszczenie zatem z faktu osadzenia go w pozwanym Areszcie Śledczym w warunkach stanowiących niehumanitarne traktowanie, skutkujące pogorszeniem jego stanu zdrowia fizycznego, jak i psychicznego.

Zgodnie z art. 24 § 1 k.c. ten, czyje dobro osobiste zostaje zagrożone cudzym działaniem, może żądać zaniechania tego działania, chyba że nie jest ono bezprawne; w razie dokonanego naruszenia może żądać, ażeby osoba, która dopuściła się naruszenia, dopełniła czynności potrzebnych do usunięcia jego skutków, w szczególności, ażeby złożyła

oświadczenia odpowiedniej treści i w odpowiedniej formie; wreszcie na zasadach przewidzianych w kodeksie może on również żądać zadośćuczynienia pieniężnego. Z kolei art. 448 k.c. stanowi, że w razie naruszenia dobra osobistego sąd może przyznać temu, czyje dobro osobiste zostało naruszone, odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę lub na jego żądanie zasądzić odpowiednią sumę pieniężną na wskazany przez niego cel społeczny, niezależnie od innych środków potrzebnych do usunięcia skutków naruszenia. Do dóbr osobistych podlegających ochronie prawnej art. 23 k.c., zawierający przykładowy ich katalog, zalicza także zdrowie człowieka.

Podstawę odpowiedzialności Skarbu Państwa określa art. 417 § 1 k.c., zgodnie z którym za szkodę wyrządzoną przez niezgodne z prawem działanie lub zaniechanie przy wykonywaniu władzy publicznej ponosi odpowiedzialność Skarb Państwa lub jednostka samorządu terytorialnego lub inna osoba prawna wykonująca tę władzę z mocy prawa. Przepis ten jest rozwinięciem normy rangi konstytucyjnej wyrażonej w art. 77 ust. 1 Konstytucji RP, zgodnie z którym każdy ma prawo do wynagrodzenia szkody, jak została mu wyrządzona przez niezgodne z prawem działanie organu władzy publicznej.

Wynikająca z art. 417 k.c. oraz z art. 77 Konstytucji RP odpowiedzialność Skarbu Państwa jest odpowiedzialnością za samo naruszenie prawa przy wykonywaniu władzy publicznej, jest oderwana od zawinienia. Delikt ten obejmuje zaniechania ze strony organu państwowego lub samorządowego, jeżeli ciążył na nim obowiązek działania wyznaczony przez obowiązujące przepisy prawa. Również przepisy art. 24 k.c. i 448 k.c. stanowiące podstawę roszczeń z tytułu naruszenia dóbr osobistych, nie wymagają dla obciążenia sprawcy tego naruszenia wykazania po jego stronie winy oraz przewiduje domniemanie bezprawności jego działania (zob. uchwałę SN (7) z dnia 18 października 2011 r., III CZP 25/11).

Powód podnosił, że w pozwanej jednostce penitencjarnej doznał niehumanitarnego traktowania z uwagi na warunki, w jakich został osadzony i w jakich odbywał karę pozbawienia wolności, tj. powierzchnię oraz stan (zagrzybienie, zapleśnienie) cel mieszkalnych. Zgodnie z art. 102 pkt 1 k.k.w. skazany ma prawo do odpowiedniego ze względu na zachowanie zdrowia wyżywienia, odzieży, warunków bytowych, pomieszczeń oraz świadczeń zdrowotnych i odpowiednich warunków higieny.

Działania naruszające takie dobra osobiste jak zdrowie, zarówno fizyczne, jak i psychiczne, niewątpliwie mogą rodzić odpowiedzialność Skarbu Państwa na podstawie art. 24 i 448 k.c.

Należy jednak stwierdzić, że zasądzenie zadośćuczynienia pieniężnego ma charakter fakultatywny i jest uzależnione od oceny Sądu opartej na analizie wszelkich okoliczności konkretnej sprawy. Konieczne jest przy tym ustalenie, że doszło do bezprawnego naruszenia dobra osobistego oraz zaistnienia krzywdy po stronie osoby, której dobro osobiste zostało naruszone.

Rozważyć zatem wypada, czy w istocie w czasie pobytu powoda w pozwanym Areszcie Śledczym we W. zostały naruszone w sposób bezprawny jego dobra osobiste.

Dokonując ustaleń faktycznych Sąd wziął pod uwagę dowody z kopii protokołów z wizytacji wizytatora do spraw penitencjarnych oraz przesłuchania stron, a dowód z zeznań świadka R. C. jedynie posiłkowo, wobec nikłego zakresu wiadomości, jakie posiadał on na temat warunków osadzenia powoda w pozwanej jednostce.

Na wstępie należy stwierdzić, że powód w żaden sposób nie wykazał, by jego dobra osobiste, tj. zdrowie fizyczne i psychiczne zostały naruszone. Nie wystarczy bowiem wskazanie na sam fakt ich naruszenia, ani też ogólnikowe stwierdzenie pełnomocnika powoda, że „odbywanie kary pozbawienia wolności w celi przeludnionej łączy się z wieloma dolegliwościami bytowymi, niejednokrotnie prowadzi do agresji i konfliktów między współosadzonymi”, a „zagrzybienie oraz pleśń z kolei jest powodem wielu chorób”. Fakt nie tylko niedowiedzenia, ale nawet niepodania, jaki konkretnie wpływ miały warunki bytowe powoda w AŚ we W. na stan zdrowia powoda, podważa wiarygodność samej podstawy jego żądania.

Już choćby z tego powodu powództwo podlegało oddaleniu.

Dalej wypada wskazać, że zgodnie z art. 110 § 2 k.k.w. w brzmieniu obowiązującym od dnia 6 grudnia 2009 r. (na podstawie ustawy z dnia 9 października 2009 o zmianie ustawy – Kodeks karny wykonawczy, Dz. U. Nr 190, poz. 1475) powierzchnia w celi mieszkalnej przypadająca na skazanego wynosi nie mniej niż 3 m². Tak ukształtowany stan prawny zastąpił poprzednią regulację, w której art. 110 § 2 k.k.w. stanowił, że powierzchnia celi mieszkalnej przypadająca na skazanego wynosi nie mniej niż 3 m², a jednocześnie art. 248 § 1 kodeksu przewidywał, że w szczególnie uzasadnionych wypadkach dyrektor zakładu karnego lub aresztu śledczego może umieścić osadzonych na czas określony, w warunkach, w których powierzchnia w celi na jedną osobę wynosi mniej niż 3 m².

Bezspornym w sprawie było, że od 19 września 2008 r. do 26 listopada 2009 r. powód był osadzony w celach o pow. 8,6 m². W celach tych przebywał w różnych okresach od 1 do 3 osadzonych, a niedobór powierzchni wynosił okresami ok. 0,13 m² na mieszkańca. Z w/w protokołów wizytacji wynika, że w 2008 r. występowało przeludnienie cel w pozwanej jednostce (średnio 109 %). Nie wykazano jednocześnie, by w przedmiotowej sprawie zaszyły szczególne warunki, określone w/w przepisem.

Z powyższego wynika, że wymóg zachowania 3m² na jednego skazanego był przekroczony, jednakże w stopniu bardzo niewielkim.

To zastrzeżenie co do warunków bytowych, w jakich osadzony był powód, nie oznacza jednakże, aby usprawiedliwione było nie tylko żądanie zadośćuczynienia w kwocie 40 000 zł, ale wręcz w ogóle zgłoszenie żądania zadośćuczynienia. Zgodnie bowiem z art. 448 k.c. sąd może przyznać odpowiednią sumę zadośćuczynienia w razie naruszenia dóbr osobistych, co oznacza, że nie zachodzi w tym zakresie automatyzm działania, sąd rozważa wszelkie okoliczności sprawy. Zadośćuczynienie za doznaną krzywdę stanowi świadczenie, które ma na celu złagodzenie skutków doznanej krzywdy. Krzywdy takiej nie da się w pełni przeliczyć tak, jak szkody majątkowej. Nie ma on żadnego wzorca, nie podlega żadnej standaryzacji i każdorazowo jest oceniana w okolicznościach konkretnego przypadku. Ustalenie sumy zadośćuczynienia na poziomie odpowiednim uwzględniać winno wszystkie istotne okoliczności sprawy. Zadośćuczynienie ma charakter kompensacyjny. Jego wysokość musi uwzględniać rodzaj naruszonego dobra, charakter, rozmiar naruszenia, natężenie odczuwanych skutków, ich długotrwałość. Naprawienie szkody niemajątkowej (krzywdy) nie ogranicza się jednak wyłącznie do przyznania rekompensaty pieniężnej, ani też ta rekompensata nie stanowi jednoznacznej i pewnej konsekwencji stwierdzenia, że do naruszenia dóbr osobistych. Powód nie uzasadnił, dlaczego w jego sytuacji należy w ogóle rozważać przyznanie zadośćuczynienia, na czym ma polegać potrzeba udzielenia jego dobrom osobistym ochrony prawnej przy wykorzystaniu tego właśnie środka prawnego.

Mając możliwość ustalenia odpowiedniego (stosownego, właściwego, adekwatnego do okoliczności sprawy) wymiaru zadośćuczynienia wedle swego uznania Sąd może także przyjąć, że w konkretnych okolicznościach nie zachodzi potrzeba zadośćuczynienia za krzywdę moralną poprzez jej zrekompensowanie w formie pieniężnej. Nie każde naruszenie dóbr osobistych rodzi prawo do żądania zadośćuczynienia – wyrok SN z dnia 7 grudnia 2011 r., V CSK 113/11, wyrok SA we Wrocławiu z dnia 24 lipca 2008 r. I ACa 1150/06. Na marginesie można przywołać także wyrok SN z dnia 28 lutego 2007 r., V CSK 431/06, wedle którego także samo przeludnienie w celach nie oznacza automatycznie naruszenia dóbr osobistych osób osadzonych. Tak też było w przedmiotowym przypadku.

W ocenie Sądu pozostałe twierdzenia powoda (dot. zagrzybienia i pleśni w celi) zostały sformułowane także ogólnikowo i były mnożone przez niego na potrzeby procesu. Dodatkowo można zauważyć, że powód w trakcie pobytu w przedmiotowej placówce miał możliwość zgłoszenia skarg i wniosków co do warunków, w jakich przebywał, administracji jednostki. Nigdy tego jednak, co sam przyznał, nie uczynił. Za niewiarygodne uznał także Sąd twierdzenia powoda, że o możliwości takiej nie wiedział. Wobec powyższego należy dojść do przekonania, że brak było podstaw do ustalenia, by w celach, w których powód został osadzony, był grzyb i pleśń.

Wiarygodność stanowiska powoda podważa także sposób oznaczenia wysokości zadośćuczynienia. Nie do przyjęcia jest, zdaniem Sądu, uzależnianie przez powoda, reprezentowanego przez profesjonalnego pełnomocnika, wysokości żądania (jego podwyższanie) jedynie przez wzgląd na obawę nieuwzględnienia roszczenia w całości.

Na marginesie już tylko wypada zauważyć, że wskazując, w jakich warunkach powinny być osadzone osoby pozbawione wolności czy to w ramach tymczasowego aresztowania, czy też w ramach odbywania kary, nie można pominąć przeciętnych warunków materialnych i bytowych w kraju. Poziom dobrobytu jest inny aniżeli w państwach zachodnich Unii Europejskiej, inne są nie tylko warunki odbywania kary pozbawienia wolności, ale także warunki szkolnictwa powszechnego czy poziom świadczeń zdrowotnych. Nie można zatem utożsamiać obniżonych standardów wyposażenia jednostek penitencjarnych i ich gorszego stanu technicznego z automatycznym zagrożeniem dla poszanowania praw osobistych jednostki. Rozważając podstawy faktyczne i prawne dochodzonego przez powoda roszczenia wskazać należy, że powód nie wykazał, aby warunki panujące w celach w Areszcie Śledczym we W., w których przebywał, w sposób zasadniczy i istotny naruszały obowiązujące przepisy prawa regulujące wykonywanie tymczasowego aresztowania oraz kary pozbawienia wolności w zakresie warunków bytowych osadzonych.

Mając powyższe na względzie Sąd uznał zatem, że w toku procesu powód jedynie w niewielkim zakresie wykazał, że odbywał karę pozbawienia wolności w warunkach naruszających art. 110 k.k.w., nie dowiódł jednak, by fakt ten w jakikolwiek sposób naruszał jego dobra osobiste, by wskutek tego doznał krzywdy w stopniu, który dawałby podstawę do uznania dochodzonego przez powoda zadośćuczynienia z art. 448 k.c. za zasadne.

Sąd oddalił zatem powództwo w całości jako nieusprawiedliwione wynikami przeprowadzonego postępowania dowodowego.

Stronie pozwanej jako wygrywającej sprawę przysługuje zgodnie z art. 98 k.p.c. zwrot kosztów procesu obejmujących wynagrodzenie radcy prawnego w kwocie 2 400 zł ustalonej na podstawie § 6 pkt 5 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych.

Natomiast pełnomocnikowi powoda ustanowionemu z urzędu przysługuje zwrot kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej powodowi z urzędu wstawce minimalnej 2400 zł powiększonej o podatek VAT.

Mając powyższe okoliczności na uwadze, Sąd podjął rozstrzygnięcia zawarte w sentencji wyroku.